

Adi Nowak & barvinsky, Kfuc! Kfuc!

Pamiętam się w kks-ie w grobie juniorów
i ją z noswm w kks0ie
książki, krzyżówki, sudoku
hejtuje tłumoków
zawsze ma book'a u boku
choć nie stawia nikt na nią
ani też ona nikomu
do ubioru nie przykład a wagi
no fakt – trochę wazy
lecz daj jej z pół roku

jest kompletna z kompleksami i bez
komplementów dupy
bez drugiej połówki też
bo przecież wie ze sama jest
drugą i pierwszą
jej główne upodobanie to
jebanie reguł grupy
wciąża popcorn z mikrofalówki i słucha co za
co za głupoty pieprzą, eee!

i ploty się piętrzą
ach te ploty mnie meczą
aż strach na wróble
pomyśleć co w głowach te wnioski mieszczą
cipa się chwali butami sukienką
kierwa, mam wyjebane w ich dresscode
cipa się chwali tipsam
torebką
kierwa, mam wyjebane w ich dresscode

ich największy sukces:
wyjść z pod rynny w deszcz
ich największy burdel
to ten pod ich hair-ami
i jeszcze czynny w dzień
wejdiesz tam tylko z modnym etui
i designerskimi skarpetami

a nie że się bujasz bez
Gucci i Mani i Pedi i Louis
A nie że nie kumasz
że dzisiaj nie można już nie mieć stylówki
kurde, jak ci e nie shame
czemu jeszcze brak ci dziary i w ogóle masz szerroką dupę
ja mówię ci - biorę no,
porobi przysiady, pobiega, iu będzie super
a ty że nie

ciągle odmawiali ci, jakbys była paciorkiem
uroda chłoaiki, ciuchy i pieniądze
i ciągle ich brak
brak, brak
mijałeś, zlewałeś, wąpiłeś
gardziłeś tym brzydkim kaczątkiem
a przecież mówiłem ci że\
się wyrobi
i DZISIAJ JEST DOBRA JAK
FUCK /3X